

## Wspólne wystąpienie przedstawicieli Izb Rolniczych

Polski, Czech, Węgier, Słowacji i Rumunii

### WSPÓLNY LIST W SPRAWIE LIBERALIZACJI HANDLU Z UKRAINĄ, WPŁYWU WOLNEGO HANDLU Z UKRAINĄ NA EUROPEJSKICH ROLNIKÓW W KRAJACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ ORAZ ZWIĄZANE Z TYM POLITYKI

Przedstawiciele Krajowej Rady Izb Rolniczych w Polsce (KRIR), Czeskiej Izby Rolniczej (AK CR), Zrzeszenia Rolniczego Republiki Czeskiej (ZSCR), Węgierskiej Izby Rolniczej (NAK), Stowarzyszenia Rolników Węgierskich i Spółdzielni (MAGOSZ), Słowacka Izba Rolniczo-Spożywcza (SPPK), Krajowa Federacja Producentów Rolnictwa, Przemysłu Spożywczego i Usług Pokrewnych z Rumunii PRO AGRO, Krajowy Związek Spółdzielni Rolniczych z Sektora Upraw z Rumunii ( UNCSV), Liga Producentów Rolnych w Rumunii (LAPAR); oraz Stowarzyszenie Sił Rolniczych Rumunii i Republiki Mołdawii (AFF RO & MD)

My, przedstawiciele izb i organizacji rolniczych Polski, Czech, Węgier, Słowacji i Rumunii, postanowiliśmy napisać to wystąpienie z powodu protestu rolników z naszych krajów w Brukseli, protest odbędzie się 23 /05/2023 w godzinach 11:00 - 13:00 w rejonie Schumana.

**DLACZEGO ZDECYDOWALIŚMY SIĘ NA TAK RADYKALNY KROK?**

Na kolejny rok zliberalizowany został międzynarodowy handel towarami rolno-spożywczymi z Ukrainą. Odszkodowania wypłacane niektórym krajom są znacznie poniżej wymaganego poziomu. Nie wszystkie kraje Europy Środkowej i Wschodniej dotknięte liberalizacją handlu z Ukrainą otrzymują rekompensaty. Podkreślamy nasze wsparcie dla Ukrainy, narodu ukraińskiego i ukraińskich rolników. Mamy nadzieję na szybkie zakończenie niesprowokowanego konfliktu zbrojnego na Ukrainie i popieramy udzielenie Ukrainie pomocy, ale taka pomoc nie może zagrażać rentowności i konkurencyjności unijnych rolników ani prowadzić do ich likwidacji.

**Sytuacja jest tragiczna.** W wyniku faktycznego niepowodzenia tzw. pasów solidarnościowych rolnicy w naszych krajach stoją obecnie w obliczu gwałtownego spadku cen i braku popytu na zboża i rośliny oleiste z powodu nadwyżki podaży nad popytem. Zapasy sięgają 150 % poziomu typowego dla tej pory roku, kolejne zbiory rozpoczynają się za niecały miesiąc i istnieje realna możliwość, że nie będzie komu sprzedawać ani gdzie przechowywać zbóż i nasion oleistych ze zbliżających się zniw. Ponadto nasi rolnicy muszą już stawić czoła innym poważnym wyzwaniom i możliwym ograniczeniom w odniesieniu do nowych technik genomowych (NGT), Zielonego Ładu, SUR, celów odtwarzania przyrody itp.

**Korytarze Solidarnościowe nie działają.** Sytuacja ta spowodowana jest głównie bezcłowym importem ukraińskich produktów rolnych do Unii Europejskiej, gdzie importowano pszenicę, kukurydzę i soję, mimo że były one oryginalne w intencji tzw. krajów lub tradycyjnych odbiorców produktów ukraińskich. Aby pomóc Ukrainie w eksporcie produkcji rolnej i paszy do krajów zależnych od importu, Komisja wprowadziła tzw. korytarze solidarnościowe, które były jednak nadużywane przez handlowców w celu łatwego i szybkiego wzbogacenia się.

**Rynek zawodzi rolników.** Europa Środkowo-Wschodnia jest zalana ukraińską produkcją. W rezultacie będą poszukiwane alternatywne magazyny lub inne opcje rynkowe kosztem gorszych warunków handlowych. W tak krótkim czasie nie ma realnej możliwości zwiększenia pojemności magazynowej, a przynajmniej nie bez pogorszenia parametrów jakościowych produkcji, a przede wszystkim odporności na pleśń i szkodniki. Sytuacja ta może mieć największy wpływ w szczególności na mniejszych rolników.

**Rolnicy nie są przyczyną inflacji w Europie.** Cena pszenicy jest ustalana przez rynki światowe zgodnie z logiką równowagi między podażą a popytem. Rolnicy nie spowodowali ani nie wykorzystali celowo

sytuacji rynkowej w ubiegłym roku, ponieważ nie mogą wpływać na ostateczną cenę w miejscu przeznaczenia ich produktu, a w tym czasie nie mogą również wpływać na sytuację rynkową.

**Ukraińscy rolnicy też nie odnoszą korzyści.** Wiele ukraińskiej pszenicy i innych produktów rolnych trafiło nie do krajów silnie uzależnionych od importu żywności, ale na rynek europejski, nie spełniając rygorystycznych parametrów jakościowych i nie będących uprawianymi z takim samym poszanowaniem środowiska jakiego oczekuje od rolników Unia Europejska. Biorąc pod uwagę, że towary rolne są importowane do Unii Europejskiej nie przez rolników, ale przez handlarzy, to częściowe zawładnięcie naszymi rynkami nie służy nawet ukraińskim rolnikom (miały w tym pomóc solidarnościowe korytarze), którzy sami dostają ułamek prawdziwej ceny.

**Konsumenci są zagrożeni.** Za duży problem uważamy to, że po przekroczeniu granicy z Ukrainą towary przemieszczają się na wolny jednolity rynek UE i bardzo trudno jest rozróżnić ich ostateczne miejsce przeznaczenia. Nawet oficjalne statystyki mogą nie odzwierciedlać rzeczywistości, ponieważ spekuluje się o przeładowywaniu towarów lub celowym mieszanii ukraińskiej pszenicy i innych zbóż z lokalnej produkcji w celu spełnienia parametrów jakościowych i zmniejszenia ryzyka uwięzienia niezdrowej żywności w łańcuchu pokarmowym.

**Przeładowane ciężarówki jadące z Ukrainy niszczą naszą infrastrukturę.** Wzrosła liczba ciężarówek załadowanych podstawowymi produktami przetworzonymi (olejem, mąką pszenną i kukurydzianą, cukrem) i potrzebne są kontyngenty dla wszystkich państw członkowskich, aby utrzymać sytuację pod kontrolą i nie doprowadzić do zniszczenia przemysłu w krajach Europy Wschodniej. Infrastruktura w krajach ościennych nie jest w stanie poradzić sobie z tym masowym napływem produktów rolnych z Ukrainy, ponieważ ledwo wystarcza na zaspokojenie potrzeb własnych krajów. Jeśli nie zostaną podjęte żadne działania, następna kampania zakończy się całkowitym impasem. Wiele zbiorów zostanie pozostawionych na polu lub w ogóle nie zostanie zebranych, ponieważ nie ma transportu ani miejsca do przechowywania.

DLATEGO MY, ROLNICY Z EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ, BIORĄCY UDZIAŁ W PROTEŚCIE 23 MAJA 2023 ROKU W BRUKSELI, PRZEDSTAWIAMY NASZE WSPÓLNE ŻĄDANIA:

- Przywrócenie ceł i kontyngentów na ukraińskie produkty rolne i spożywcze dla krajów na pierwszej linii i pobliskich krajów dotkniętych, lub przedłużenie tymczasowych środków ostrożnościowych dotyczących importu z Ukrainy zarówno przestrzennych, jak i czasowych, co najmniej do 14 czerwca 2024 roku. Dzięki temu pozostała pojemność magazynowa w krajach Europy Środkowo-Wschodniej może być wykorzystana do przechowywania zbóż UE po nowym zbiorze i uniknięcia, że nowe dumpingowe towary z Ukrainy ponownie spowodują skutki na rynku zbóż UE w najbardziej narażonym czasie.
- W przypadku zniesienia zakazu importu do 5 czerwca w pięciu krajach, zdecydowanie żądamy wprowadzenia kontyngentów, aby rozszerzyć potrzebę podziału ryzyka między wszystkimi państwami członkowskimi UE, tak aby każde państwo otrzymało i wykorzystało kontyngent produktów rolnych z Ukrainy, bezpośrednio proporcjonalny do wielkości kraju i populacji, abyśmy mogli kontynuować pomoc dla Ukrainy i nie doprowadzić do upadku krajów Europy Wschodniej. Dobrze, że import został zakazany do 5 czerwca 2023 roku, ale nadal niepokojące jest to, że już zawarte umowy zostały dopuszczone bez kontroli. W ten sposób nie możemy mieć jasnej sytuacji wobec nich, ponieważ mogą być sfałszowane lub cofnięte w czasie.
- Rozszerzenie listy produktów objętych regulacjami dotyczącymi tymczasowych środków ostrożnościowych dotyczących importu z Ukrainy o jaja, mięso drobiowe, miód, olej, mąkę pszenną i kukurydzianą, cukier, owoce i warzywa oraz przetworzoną żywność i jej przedłużenie do momentu przystąpienia Ukrainy do UE.

## Tłumaczenie robocze

- Odstąpienie od korzystania z budżetu rolnego w celu radzenia sobie z sytuacjami wynikającymi z problemów politycznych. Rolnictwo stoi w obliczu szeregu negatywnych skutków zewnętrznych wynikających z zmian klimatycznych, które należy jak najbardziej skutecznie rozwiązać, wykorzystując potencjał Rezerwy Kryzysowej.
- Rozszerzenie listy krajów, które mogą zdecydować o zakazie wprowadzania określonych towarów rolno-spożywczych z Ukrainy na swoje rynki, włączając w to również Czechy.
- Rozszerzenie listy krajów uprawnionych do pakietów odszkodowawczych, w tym Rezerwy Kryzysowej, o Czechy.
- Utworzenie specjalnego funduszu na pomoc rolnikom z Europy Środkowo-Wschodniej, szczególnie dotkniętym skutkami inwazji Rosji na Ukrainę, finansowanego spoza środków przeznaczonych na Wspólną Politykę Rolną.
- Zapewnienie, że importowane z Ukrainy produkty są również wytwarzane zgodnie z rygorystycznymi standardami produkcji UE, środowiskowymi, dotyczącymi dobrostanu zwierząt i różnorodności biologicznej, oczekiwanymi od rolników UE. Stanowczo domagamy się zwiększenia kontroli nad importowanymi ukraińskimi produktami rolnymi.
- Pozwolenie państwom członkowskim Europy Środkowo-Wschodniej na udzielanie pomocy krajowej zgodnie z decyzjami swoich rządów.
- Zwiększenie finansowania budowy tras transportowych, infrastruktury transportowej i portowej umożliwiających efektywny tranzyt produktów rolnych i spożywczych z Ukrainy do portów na Morzu Bałtyckim i Czarnym; oraz utworzenie infrastruktury transportowej i węzłów logistycznych dla tranzytu produktów z Ukrainy przez Rumunię i Bułgarię do portu w Salonikach w Grecji. Jest to bezpieczna, lądowa trasa na terytorium UE i umożliwi otwarcie trasy z Konstancy dla eksportu Rumunii.
- Przyznanie wsparcia finansowego i kadrowego dla krajowych służb fitosanitarnych badających importowane produkty rolne.
- Wzmocnienie mechanizmów kontroli transportu na pasach solidarnościowych.
- Zapewnienie szybszych reakcji ze strony władz Unii Europejskiej na obecną sytuację gospodarczą w sektorze rolnym.
- Osiągnięcie celów Wspólnej Polityki Rolnej bez zmniejszania konkurencyjności producentów rolnych i narzucania nieuczciwej konkurencji na produkty rolno-spożywcze UE kosztem producentów spoza UE. Żądamy WZAJEMNOŚCI.
- Ostatnio rolnictwo odgrywa coraz większą rolę w dostarczaniu wartości dodanej w zakresie ochrony środowiska, redukcji emisji i sekwestracji węgla, dobrostanu zwierząt i oczekiwań konsumentów, oprócz działalności produkcyjnej. Dodatkowe koszty tych dóbr publicznych sprawiają, że konieczne jest zwiększenie budżetu WPR.
- Zapewnienie pilnego rozpoczęcia prac nad nową Wspólną Polityką Rolną po 2027 r., która uwzględni podatność unijnych rolników i jednolitego rynku UE na wahania cen środków produkcji i produkcji rolnej, a także ewentualne przystąpienie Ukrainy do UE.